Nakład 21.400 egzemplarzy.

Rok IV. Nr. 131. Sosnowiec, sobota 18 maja 1929 roku. Cena numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00
Adres administracji: Piłsudskiego Nr. 5, telefon 4-97, telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.
Konto czekowe P. K. O. Warszawa 65.070

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSIORSKI.

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 19; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. Piłsudskiego 5, tel. 97; CZELADŹ, Rynek Nr. 8; GRODZIEC, ul. Kościuszki.

Pobyt p. prezydenta w Poznaniu.

POZNAŃ, 17. 5. (wł.) Już od samego rana na tereny wystawy przybywają niezliczone tłumy publiczności. Ci, którzy nie mogli zwiedzić wystawy wczoraj, czynią to dziś. Po wczorajszym ulewnym deszczu, który zamącił uroczystości otwarcia, dziś od samego rana wyszło z poza chmur słońce.

Zjazd wystawców i publiczności do Poznania jest nadzwyczaj liczny. Wszystkie hotele i domy noclegowe zostały zajęte.

Ukazanie się p. prezydenta Rzeczypospolitej na ulicach Poznania witane jest entuzjastycznemi okrzykami i burzą oklasków.

W dniu dzisiejszym p. prezydent Rzeczypospolitej był obecny na konkursach hippicznych.

Jutro ks. prymas kardynał Hlond wyda w swoich apartamentach na cześć p. prezydenta obiad.

Niedzielę p. prezydent poświęci festiwalowi muzycznemu, biorąc udział w głównych jego uroczystościach.

Powrót premjera Switalskiego.

WARSZAWA, 17. 5. (wł.) Dziś rano pociągiem pospiesznym powrócił ze swoją małżonką premier dr. Switalski, któremu towarzyszył sekretarz mir. Dąbrowski. Małżonka premjera Switalskiego pozostała jeszcze w Poznaniu.

Na dworcu oczekiwali p. premjera zastępujący go minister spraw wewnętrznych gen. Składkowski, wiceminister Czapski, wojewoda Jaroszewicz, szef. gabinetu p. Paciorkowski, komendant policji p. Czyniowski i wielu innych.

Równocześnie powrócił cały szereg osobistości, które wzięły udział w otwarciu P. W. K.

W dniu dzisiejszym powracają do Warszawy inni ministrowie m. in. wieczorem powróci samochodem minister spraw zagranicznych Zaleski.

Reorganizacja administracji państwowej.

Redukcji ulegnie około 20 proc. urzędników.

WARSZAWA, 17. 5. (wł.) Dowiadujemy się z miarodajnego źródła, że sprawa reorganizacji administracji państwowej przedstawiać się będzie w ten sposób, że redukcji ulegnie od 15 do 20 proc. urzędników, rząd bowiem dążyć będzie do obniżenia wydatków na utrzymanie administracji.

Obecne pozycje w budżecie na ten cel są zdaniem rządu zbyt wysokie.

Zasiłki podwyższone -- stawki zmniejszone.

WARSZAWA, 17. 5. (wł.) Zarząd główny funduszu bezrobocia uchwalił podwyższyć zasiłki dla bezrobotnych o 10 proc. oraz obniżyć skład ki na rzecz funduszu również o 10 proc.

„Oburzenie" gazet niemieckich na... Poznań.

WARSZAWA, 17. 5. (wł.) Gazety niemieckie, w związku z otwarciem PWK w Poznaniu pełne są oburzenia na miasto Poznań i jego władze, które »ośmieliły się »pousuwać wszystkie dawne znaki niemieckie z b. zamku kajzera, w którym obecnie zamieszkuje p. prezydent Rzplitej.

Istotnie, oburzenie niezwykle ciekawe i rozbrajające.

Rozdział funduszów komunalnych.

WARSZAWA, 17. 5. (wł.) 22 bm. odbędzie się w banku komunalnym posiedzenie specjalnej komisji dla rozdziału pożyczek i zapomóg dla samorządów z komunalnego funduszu pożyczkowo - zapomogowego. Komisji przewodniczy dyr. dep. samorządowego, p. Strzelecki.

Nieudała próba przelotu „Zeppelina" przez Atlantyk.

BERLIN, 17. 5. Sterowiec »Graf Zeppelin«, w drodze powrotnej z nieupanej wyprawy nad oceanem Atlantyckim, przeszedł dzisiaj nad wybrzeżem francuskiem koło ujścia Rodanu. Wieje silny wiatr. Zepelin posuwa się powoli mniej więcej 30 klm. na godzinę. Korespondenci pism zagranicznych, którzy wyjechali z Friedrichshafen, otrzymali naglące polecenia swoich redakcyj, aby tam powrócili zapewne celem sprawdzenia stanu sterowca, którego przybycie spodziewane jest dziś około południa. Na sterowcu pracują tylko trzy motory. Powrót Zeppelina wywołał w całych Niemczech przygnębiające wrażenie.

Przyjazd delegacji niemieckiej do Warszawy.

WARSZAWA, 17. 5. (wł.) W dn. 25 bm. przyjeżdża do Warszawy dr. Hermes przewodniczący delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską. Niemcy zgadzają się na zastosowanie pewnych ulg celnych oraz nie będą czynić trudności w eksporcie węgla polskiego.

Jest to dowodem, że w Niemczech wreszcie zrozumiano konieczność porozumienia się z Polską i zaniechania długotrwałej »wojny celnej«.

Voziljus zmarł.

KOWNO, 17. 5. (wł.) Tutejszy dziennik polski »Nasze Echo« donosi, że aresztowany akademik Voziljus podczas transportu ze szpitala do więzienia zmarł po drodze.

Aresztowany jako podejrzany o współudział w zamachu członek social-rewolucyjnej partji Pawelicjusa podczas przesłuchania dostarczył dowodów, że znajdował się w chwili dokonywania zamachu zupełnie w innem miejscu.

Wobec tego policja musiała Pawelicjusa znowu uwolnić, tak samo został wypuszczony na wolność, b. poseł do dumy Januszkiewicjus

Strajkujący robotnicy wysadzili w powietrze główny wodociąg.

EISABELT TOWN, 17. 5. (wł). W fabrykach sztucznego jedwabiu wybuchł strajk, który objął 50 tys. robotników.

Strajk ma bardzo ostry przebieg. Wczoraj wysadzono w powietrze główny wodociąg. Miasto pozbawione jest wody.

Władze poczyniły wszelkie przygotowania, aby zapobiec groźnym rozruchom, któremi grożą strajkujący.

Straszny wybuch kotła.

BERLIN, 17. 5. W fabryce Wegelin i Hübner w Halle nastąpił straszny w skutkach wybuch kotła, sterylizującego tłuszcz roślinny.

Z pod gruzów wydobyto 6 ciężko rannych. Najgroźniejszym obrażeniom uległ polak, 50 letni ... Galiński, który dogorywa w ... talu.

Samobójstwo przemysłowca.

WARSZAWA, 17.5. (wł.) Sensację w stolicy wywołało samobójstwo dyrektora spółki akcyjnej »Wildt i Ska« p. Maksymiljana Sakowskiego, który dzisiaj pozbawił się życia.

Powodem samobójstwa był kryzys majątkowy.

Wielka afera przemytnicza.

KATOWICE, 17. 5. (wł.) Śląska straż graniczna wpadła w ostatnim czasie na trop nowej wielkiej afery przemytniczej, której nici zbiegały się w Krakowie. Przeprowadzone w dniu wczorajszym rewizje ujawniły cały skład skór, pochodzących z przemytu. W składzie znaleziono nie legalnie sprowadzonego towaru za zgórą 100 tysięcy zł. Ze względu na toczące się śledztwo szczegóły trzymane są narazie w tajemnicy.

Kruki zadziobały dziewczynkę.

BERLIN, 17. 5. Koło Kreuzlinien stado kruków napadło na 11-letnią dziewczynkę.

Na krzyk dziecka nadbiegł pracujący w pobliżu ogrodnik, który kruki odpędził i uratował dziewczynkę od niechybnej śmierci.

10 lat spędził dezerter na strychu chlewu.

RADOM, 17.5. Z Sandomierza donoszą, że we wsi Wesołówka gm. Lipnik policja ujęła dezertera Władysława Kwaśniewskiego, który zbiegł z wojska przed 10 laty i do dnia 14 bm. ukrywał się w rodzinnej wsi, na strychu chlewa, gdzie podawano mu jedzenie.

Kwaśniewski był, jak utrzymują sąsiedzi, bardzo dobrze zbudowanym mężczyzną, jednak po 10 latach dobrowolnego więzienia na strychu bez ruchu i powietrza przedstawiał karykaturę człowieka.

Ujęcie Kwaśniewskiego było zupełnie przypadkowe. Burza, która szalała tego dnia nad wsią, zerwała dach z chlewa, w którym ukrywał się dezerter i w ten sposób ujawniła jego kryjówkę.

Kwaśniewskiego aresztowano i odstawiono do Sandomierza.

Umowa handlowa sowiecko-estońska.

TALLIN, 17. 5. Sparafowano umowę handlową sowiecko estońską. Podpisanie umowę odbędzie się jutro. Umowa oparta jest na zasadzie klauzuli największego uprzywiljowania i zawarta jest na 3 lata.

Gubernator Watykanu.

RZYM, 17. 5. Gubernatorem Citta di Vaticano mianowano de Capalieri, prefekta biblioteki watykańskiej i organizatora żandarmerji papieskiej.

Zagadkowe śniadanie.

SOFJA, 17. 5. Poseł angielski w Sofji wydał przyjęcie na część bawiącego tu arcyks. Józefa Ferdynanda. Jest to pierwsze oficjalne przyjęcie Habsburgów przez urzędowe koła angielskie od czasu wojny. Posłowie francuski, włoski, jugosłowiański, rumuński i czechosłowacki opuścili w tym dniu Sofję.

Venizelos kandyduje na prezydenta.

ATENY, 17. 5. Dziś odbyło się otwarcie senatu.

Venizelos zamierza sam kandydować na stanowisko prezydenta republiki w miejsce Kundoriotisa, stawia jednak za warunek zmianę konstytucji w duchu rozszerzenia pełnomocnictw prezydenta.

Ukraińcy to nie rosjanie

GENEWA, 17.5 Zebrała się tu komisja doradcza do spraw uchodźców, która rozpatrzy m. in. żądanie członka rządu ukraińskiego na emigracji Szulgina co do uwzględnienia narodowości ukraińskiej w dowodach osobistych emigrantów, dotychczas bowiem kwalifikowano wszystkich uchodźców z Rosji jako rosjan. Żądanie Szulgina, zakomunikowane na wrześniowej sesji rady ligi przez min. Zaleskiego, napotyka na sprzeciw kilku emigrantów rosjan członków komisji doradczej.

Oficjalny komunikat o zamachu kowieńskim.

KOWNO, 17. 5. Dziś ogłoszono [illegible] oficjalny, że zdołano u[illegible] udział w zamachu trzech studentów — Vosiljusa, Buloty i Buljalisa. Wśród aresztowanych znajdują się również osoby podejrzane o współudział w sensie wywołania sztucznego popłochu na miejsce zamachu, aby umożliwić ucieczkę zamachowcom.

KOWNO, 17. 5. Vosiljus przewieziony został do szpitala więziennego, gdzie poddano go surowemu rygorowi i obostrzonemu dozorowi. Ubiegłej nocy Vosiljus zerwał z siebie bandaże i usiłował popełnić samobójstwo.

Vosiljus był już badany przez sędziego śledczego, ale milczy, twierdząc, że wszystko powie na sądzie.

Dwaj pozostali zamachowcy Bulota i Bujjalis, uciekli podobno zagranicę.

Smiertelny strzał o północy.

WARSZAWA, 17.5 W mieszkaniu przy ul. Piotra Skargi nr. 77 na Targowisku, wczoraj o północy pozbawił się życia celnym strzałem z rewolweru, skierowanym w skroń, 40 letni Edmund Rościszewski, urzędnik prywatny.

Rościszewski przybył niedawno z Łomży w poszukiwaniu pracy.

Wezwany lekarz Pogotowia stwierdził zgon. Ciało zabezpieczono na miejscu.

Katastrofalny stan finansów komunalnych.

Organizacja naszego państwa opiera się na gospodarce państwowej i samorządowej. Samorząd więc i państwo jednemu służą celowi. Tak jak nie można odgraniczyć dobra obywatela od potrzeb rozwoju gospodarki samorządowej tak również nie można rozgraniczyć potrzeb państwa i samorządu, których silne podstawy ekonomiczne, wyrażające się w dobrobycie, bogactwie i rozwoju, są jednocześnie podstawami siły ekonomicznej, bogactwa i dobrobytu całego kraju.

Na rozwój gospodarki samorządowej więc zwrócona musi być uwaga wszystkich czynników decydujących w państwie. Rozwój ten, zapowiadający się dotychczas świetnie, powstrzymują coraz silniej trudności finansowe, których podłoże leży w niedostatecznem uregulowaniu finansów komunalnych. Źródłem ich są podatki, ściągane przez samorządy na podstawie ustawy o „tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych" z 1923 roku.

Już tytuł sam wskazuje, że charakter tej ustawy był tylko tymczasowy i że ona regulowała źródła podatkowe dla samorządu jedynie na najbliższe lata, licząc na zaspokojenie bieżących potrzeb samorządów bez uwzględnienia ich rozwoju na przyszłość. Ten charakter tymczasowości nadano tej ustawie rozmyślnie, przypuszczając, że niebawem zostanie uchwalona ustawa organizacyjna samorządu, która unormuje całokształt skarbowości komunalnej. Stało się jednak inaczej. Uprawnienia samorządów w dziedzinie podatków nietylko że w dalszym ciągu opierają się na tej niedostatecznej ustawie, ale zostały zmniejszone.

Zmniejszyła je przedewszystkiem ustawa z 1925 r. „o środkach zapewnienia równowagi budżetowej, która zredukowała o 50 proc. zasiłku skarbowego na budowę gmachów szkolnych.

Z drugiej strony zwiększyły się znacznie wydatki samorządów, na które wydane od 1924 roku ustawy nałożyły nowe obowiązki. Ustawa z sierpnia 1923 roku przewidywała przezornie w jednym z artykułów, że ustawy o ile nałożą na związki komunalne nowe zadania „powinny zapewnić dostateczne źródła dochodów na pokrycie wydatków połączonych ze spełnieniem tych zadań". Przepisu tego jednak nie przestrzegano.

Od czasu wejścia w życie tego przepisu wydano 21 ustaw i rozporządzeń, które rozszerzyły znacznie zakres działalności samorządów lecz nie zapewniły jednocześnie nowych źródeł dochodowych. Ustawy te włożyły na samorządy obowiązki w dziedzinie opieki społecznej, zdrowotnej i administracji ogólnej.

Skutki tego nie dały na siebie długo czekać. Nowe obciążenia samorządów zwiększyły budżety miast o 40 proc. Niezależnie od tego wydatki samorządów musiały wzrastać wskutek niskiego poziomu ogólnych warunków gospodarskich i komunikacyjnych oraz kulturalnych, których podniesie nie należy do samorządów. Jest to cel i uzasadnienie istnienia samorządu. Z tych powodów wydatki zw. komunalnych wzrosły w okresie od roku budżetowego 1924—do r. 1928—29 o 225 proc., przyczem wydatki na administrację wzrosły o 117 proc., wydatki na oświatę o 175 proc., wydatki na drogi o 237 proc., wydatki na zdrowie publiczne o 387 proc., na opiekę społeczną o 408 pr., na popieranie rolnictwa o 2700 proc.

W tych warunkach postulat reformy uprawnień finansowych samorządów zasługuje na całkowite poparcie. Nie wolno dopuścić do załamania się równowagi budżetowej samorządów.

Przypuszczamy, że konieczność ta będzie należycie doceniona na mającej odbyć się w dniach najbliższych międzyministerjalnej konferencji w sprawie katastrofalnego stanu finansów komunalnych.

Miasta polskie celem zapobieżenia katastrofalnemu dla samorządów okresowi i umożliwienia normalnej gospodarki samorządowej na okres najbliższych trzech lat żądają: przywrócenia podatku komunalnego i upoważnienia miast do poboru tego podatku w obecnej wysokości, przy jednoczesnem pokryciu wydatków państwowego funduszu kwaterunkowego wojskowego z dotacji skarbu państwa; przywrócenia miastom udziału w państwowym podatku dochodowym w wysokości, przewidzianej w ustawie „o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych", a mianowicie: 40 proc. dla Warszawy i 30 proc. dla pozostałych miast; przekazania miastom podatku od nieruchomości, jako samoistego podatku miejskiego; przywrócenia 50 proc. zasiłku skarbowego na budowę publicznych szkół powszechnych w b. zaborze rosyjskim; pozostawienia dotychczasowej wysokości dodatku komunalnego do państwowego podatku przemysłowego w razie ewentualnej zmiany stawek tego podatku.

A. Z.

Sesja międzynarodowej konferencji pracy

W dniu 30 maja rb. rozpoczyna się w Genewie XII sesja międzynarodowej konferencji pracy. W skład delegacji polskiej, złożonej z przedstawicieli rządowych, oraz organizacyj zawodowych pracodawców i pracowników, wchodzą: (w skład delegacji rządowej) pp. dr. Stanisław Jurkiewicz, b. minister pracy i opieki społecznej, jako delegat rządowy i przewodniczący delegacji rządowej, Mieczysław Biesiekierski, naczelnik wydziału organizacji pracy, jako delegat rządowy, ks. prof. Aleksander Wóycicki, jako zastępca delegata rządowego, Bolesław Bator, radca prawny departamentu morskiego w ministerjum przemysłu i handlu, jako rządowy doradca techniczny, Józef Zagrodzki, radca ministerjalny m. p. i o. s., jako rządowy doradca techniczny, Seweryn Horszowski, radca ministerjalny m. p. i o. s., jako rządowy doradca techniczny.

W skład delegacji pracodawców wchodzą: pp. Edmund Trepka, jako delegat pracodawców, Marjan Szydłowski, jako doradca techniczny i zastępca delegata pracodawców, Mieczysław Jastrzębowski, Jerzy Radomyski i Stefan Tarnowski, jako doradcy techniczni pracodawców.

W skład delegacji robotniczej wchodzą: pp. Władysław Szczucki, jako delegat robotniczy, oraz Franciszek Mańkowski, Andrzej Teller, Eugenja Waśniewska i Wiktor Kościński, sekretarz związku pracowników przemysłowych i handlowych z Sosnowca, jako doradcy techniczni delegacji robotniczej.

Na porządku obrad konferencji będą sprawy: 1) zapobiegania nieszczęśliwym wypadkom przy pracy, 2) zabezpieczenia od wypadków robotników zatrudnionych przy ładowaniu i wyładowywaniu statków, 3) praca przymusowa (w koloniach), 4) czas pracy pracowników umysłowych.

Okręgowa konferencja spółdzielni spożywców.

W lokalu związku spółdz. spoż. przy ul. Młynarskiej 20 w Kielcach, odbyła się konferencja delegatów spółdzielni spożywców okręgu kieleckiego, w której wzięli również udział przedstawiciele związków zawodowych i organizacyj młodzieży. Przewodniczył inż. Swieżawski.

Jedną z najważniejszych spraw poruszanych na konferencji była sprawa nawiązania kontaktu z organizacjami społecznemi w celu propagowania idei spółdzielczości. Zgłoszona przez lustratora spółdz. p. Kuryśa rezolucja, zmierzająca do tego celu, została przez zebranych jednogłośnie przyjęta.

Następnie złożyli sprawozdania: lustrator p. Kuryś — ze stanu spółdzielni spożywców w okręgu, kierownik oddziału związku p. Wągrodzki z działalności oddziału w Kielcach, podając szczegółowo obroty towarowe i porównanie ich z obrotami za poprzednie lata, oraz inżynier Swieżawski z działalności rady okręgowej.

Ze sprawozdań tych wynika, że ruch spółdzielczy na tutejszym terenie robi postępy i zatacza coraz szersze kręgi.

W końcu wybrano radę okręgową w skład której weszli pp.: inż. Swieżawski, Partyka, Dudziński, Stęplewski, Odelski i Staroszczyk. Na zastępców pp.: Lindnerowa, Kabała i M. Hiżycki.

Nowowybranej radzie powierzono sprawę zorganizowania wycieczki do Poznania dla zwiedzenia P. W. K. i urządzenie obchodu dnia spółdzielczości.

Budżetowe posiedzenie rady miejskiej w Będzinie.

Ławnicy opuszczają salę posiedzeń.

Drugie budżetowe posiedzenie rady miejskiej w Będzinie, które się odbyło w ubiegły czwartek, nie wywoływało wielkiego zainteresowania ze strony radnych, chyba, że chodziło o sprawę osobistą, lub polityczną, to wówczas odzywały się głosy radnych.

Sprawą budżetu na pierwszem, jak i na drugiem posiedzeniu, niezależnie od referatu budżetowego p. Ericha i prez. Michaela interesowali się tylko dwaj radni: dr. Rechtman i Garncarczyk.

Po przyjęciu protokułu z ostatniego posiedzenia, w którym na wniosek prez. Michaela poczyniono drobne poprawki, przystąpiono do drugiego czytania wydatków prelimi narza budżetowego na 1929/30 r., kolejno, działami od 5 do 8 włącznie. Działy te zostały uchwalone.

W czasie uchwalania poszczególnych działów budżetu zgłoszone były wnioski i dezyderaty.

Dr. Rechtman podał wniosek, aby ławnikom zamiast pobieranych 15 zł. za każdorazowe posiedzenie wyznaczyć ryczałt, w wysokości 180 zł. miesięcznie.

Nad wnioskiem tym wyłoniła się długa i miejscami uszczypliwa dyskusja, w której przeciwko wnioskowi występowali wiceprezydent Rubinlicht i prez. Michael.

Dr. Rechtman, motywując swój wniosek, oświadczył, że często zdarza się, iż ławnik za oglądanie odmalowanego pokoju pobiera 15 zł jak również wiceprezydent Rubinlicht oprócz swojej pensji pobiera 15 zł. za posiedzenie itp., co jest zdaniem mówcy niesłuszne.

W czasie przemówienia dr. Rechtmana na sali powstała wrzawa, którą przewodniczącemu trudno było opanować.

Po chwili zabiera głos ławnik Zebrowski, oświadczając, że nie chce krępować w swych wywodach dr. Rechtmana i dlatego salę posiedzeń opuszcza.

Za ławnikiem Zebrowskim po chwili wyszli ławnicy Niewiara, Goldsztajn i Helmańczyk.

Ostatecznie wniosek dr. Rechtmana przy głosowaniu nie uzyskał aprobaty i rada nad tym wnioskiem przeszła do porządku dziennego.

Następnie r. Garncarczyk złożył kilka wniosków, między innemi, aby podwyższyć pensję sekretarce rady miejskiej oraz uposażenia woźnych. Oba te wnioski odesłano do komisji budżetowo skarbowej.

Pozostałe wnioski r. Garncarczyka o podwyższeniu emerytury dla b. sekretarza magistratu p. Kaima itp. zostały odrzucone.

Również nie uzyskał większości głosów wniosek r. dr. Jarzębowskiego o skreślenie z budżetu 100 zł., przeznaczonych na drukowanie statutów w języku żydowskim.

O zgłoszenie kwater

na kongres eucharystyczny.

Z sekcji kwaterunkowej komitetu organizujący kongres eucharystyczny w Sosnowcu otrzymaliśmy następujący komunikat:

W dniach kongresu ucharystycznego w Sosnowcu trzeba się spodziewać licznego zjazdu dostojnych gości oraz pielgrzymek. Jest rzeczą konieczną przeto przygotowania odpowiedniej ilości kwater oraz pomieszczeń zbiorowych. W tym celu przy komitecie wykonawczym utworzyła się sekcja kwaterunkowa.

Biuro sekcji mieści się w lokalu stow. właścicieli nieruchomości przy ul. Piłsudskiego 8 w Sosnowcu (tel. 5-26).

Sekcja przystąpiła już do przygotowywania odpowiednich pomieszczeń, konieczną jest jednak pomoc społeczeństwa. Chodzi o to, aby mieszkańcy Sosnowca zgłaszali mieszkania (pokoje), które chcieliby wynająć w czasie kongresu za opłatą. W Częstochowie zgłoszone zostało takich mieszkań kilkaset.

Niezależnie od kwater w prywatnych mieszkaniach sekcja kwaterunkowa weszła w kontakt z zakładami fabrycznemi i władzami kolejowemi w celu użytkowania wolnych hal, magazynów itp. Gdyby i to okazało się zamało, rozbite zostaną namioty.

Wobec bliskiego już terminu kongresu komitet wykonawczy apeluje do mieszkańców Sosnowca, aby zechcieli już teraz zgłaszać gotowość wynajęcia prywatnie mieszkań i w ten sposób dopomogli do zorganizowania kongresu. W zgłoszeniach należy podać dokładnie adres, wielkość mieszkania, jakość (z wygodami, umeblowane czy nie) i t. d. Termin zgłoszeń ustalony został do dnia 10 czerwca rb.

Dla ułatwienia i usprawnienia działania sekcji kwaterunkowej miasto podzielone zostanie na dzielnice, w każdej zaś dzielnicy w czasie trwania kongresu funkcjonować będzie biuro kwaterunkowe.

Wielkie święto sportowe

w Ząbkowicach.

W drugim dniu Zielony Świąt towarzystwo sportowe w Ząbkowicach urządza poświęcenie sztandaru, Będzie to dzień wielkiego święta sportowego nietylko dla Zagłębia, lecz i dla wszystkich organizacyj sportowych w Polsce. Na uroczystość tę zostały zaproszone wszystkie organizacje sportowe w całej Rzeczypospolitej oraz instytucje i organizacje społeczne z Zagłębia Dąbrowskiego.

Program uroczystości następujący: o godz. 8-ej rano zbiórka za proszonych gości i instytucyj w domu ludowym, o godz. 8.30 wymarsz do kościoła. W czasie nabożeństwa poświęcenie sztandaru. Chóry towarzystwa odśpiewają pieśni religijne. Po nabożeństwie powrót do domu ludowego, gdzie odbędą się: powitanie gości, przemówienia, wbijanie gwoździ i zapisywanie do złotej księgi. Przerwa do godz. 2 po południu.

O godz. 2 po poł. zawody lekkoatletyczne, na które złożą się następujące konkurencje: olimpijski bieg sztafetowy i bieg na 300 mtr., skok wdal, skok wzwyż, rzuty dyskiem. O godz. 4 po poł odbędą się zawody w piłkę nożną o dyplom między zaproszonymi klubami sportowymi a tow. sport. w Ząbkowicach.

Zawody lekkoatletyczne będą miały charakter indywidualny. Za najlepszy wynik zawodnicy otrzymają pamiątkowe żetony. Na zakończenie tow. sport. w Ząbkowicach urządza dla uczestników i zaproszonych gości zabawę taneczną, na której odbędzie się jednocześnie rozdanie nagród.

Instytucje, zrzeszenia i korporacje, proszone są o przybycie na uroczystość ze sztandarami.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

MAJ 18 Sobota	Dziś: Feliksa Jutro: Zesłanie Ducha św. Wschód słońca 3.39 Zachód „ 19.24

RADJO.

WARSZAWA.

Sobota 18 — maja.

11,56 Sygnał czasu z obserwatorjum astronomicznego, hejnał z wieży marjackiej w Krakowie, oraz kom. lotn.-meteorologiczny.

12,10 Muzyka płyt gramofonowych dla słuchaczy ze wsi.

13,— Komunikat roln. i meteor.

14,50 Kom.: meteorologiczny i gosp.

15,10 Transmisja pieśni majowych z wieży marjackiej w Krakowie.

15,35 Komunikat samorządowy.

15,50 Kącik artystyczny L. S. G.

16,— Muzyka płyt gramofonowych.

17,— Odczyt pt. „Ogrody działkowe a kultura miast".

17,25 Przechadzki artystyczne po Warszawie.

17,55 Słuchowisko Sieroszewskiego z Krakowa pt. „Latorośle".

18,50 Rozmaitości.

19,10 „Radjokronika".

19,56 Sygnał czasu z warszawskiego obserwatorjum astronomicznego.

20,— Transmisja koncertu wieczornego z Poznania.

22,— kom.: lotn.-meteor., polic., kom. PAT., sportowy, nadpr.

23,— Transmisja muzyki tanecznej z sali Malinowej hotelu „Bristol".

KATOWICE.

11,56 Sygnał czasu z obserwatorjum astronomicznego w Warszawie, hejnał z wieży marjackiej w Krakowie, kom. lotn.-meteorologiczny.

12,10 Koncert płyt gramofonowych.

13,— Komunikat rolniczy z Warszawy.

15,10 Transmisja pieśni majowych z wieży marjackiej w Krakowie.

16,45 Komunikaty polskich związków zrzeszeń gospodarczych woj. śląskiego.

16,00 Koncert z płyt gramofonowych.

17,— Odczyt z Krakowa pt. „Imiona staropolskie".

17,25 Skrzynka pocztowa radjostacji katowickiej dla dzieci.

17.55 Transmisja audycji z Krakowa pt. „Latorośle".

18,50 Rozmaitości, poczem zapowiedź programu na dzień następny, oraz komunikaty teatru polskiego w Katowicach.

19,10 Odczyt pt. „Znaczenie owadów dla hygjeny społecznej".

19,56 Komunikat meteor. na okręg śląski, oraz sygnał czasu z warszawskiego obserwatorjum astronomicznego.

20 — Transmisja koncertu wieczornego z Poznania.

22,00 Transmisja komunikatu lotniczo-meteorologicznego i PAT. z Warszawy.

23,— Transmisja muzyki lekkiej z kawiarni „Astorja".

Co wyświetlają kina:

Kino „Wawel" »Tam gdzie pieprz rośnie«.

Kino „Uciecha" »ZŁOTA PANTERA«.

Teatr w Katowicach

Sobota, dnia 18 bm. „Zygmunt August".

Niedziela, dnia 19 bm. „Kawiarenka" o godz. 3.30 popoł.

Ogólna.

(o) **Kurs spółdzielczy dla młodzieży robotniczej.** Spółdzielnia młodzieży »Zew«, Warszawa Nowogródzka 21, urządza w czasie od 21 lipca do 5 sierpnia obóz przysposobienia społecznego w Bukowinie na podhalu. Na obozie tym omówione będą sprawy ochrony pracy, kształcenia i pracy społecznej młodzieży oraz sprawa organizacyj spółdzielczych młodzieży rob. i ideowy program pisma młodzieży »Zew«.

Z Kielc.

(k) **Przedłużenie terminu zamknięcia wystawy przeciwgruźliczej w Kielcach.** Ze względu na wielką frekwencję termin zamknięcia wystawy przeciwgruźliczej został przedłużony do dnia 25 bm. włącznie, a więc każdy kto dotychczas nie zwiedził wystawy, będzie miał możność zobaczenia bardzo pożytecznego pokazu.

(k) **Trup noworodka.** W stawie obok wsi Jasiów, gm. Samsonów powiatu kieleckiego, znaleziono trupa noworodka płci męskiej,

(k) **Kradzieże.** Katarzynie Postule, Lipowa 16, w Kielcach, skradziono z pod poduszki torebkę damską, zawierającą 41 zł.

Na Placu Wolności w Kielcach, Helenie Jarząbek, skradziono torebkę damską z zawartością 60 zł.

Pawlik Cecylji, ul. Tadeusza 11 w Kielcach, skradziono palto damskie.

Z Sosnowca.

(s) **Z komisji cennikowej.** Na ostatniem posiedzeniu komisji cennikowej ustalono następujące ceny: słonina 4 zł. 20 gr., schab 3 zł. 90 gr. i mięso wieprzowe 3 zł. 36 gr.

Ceny obowiązują od dnia dzisiejszego.

Dnia 21 b. m. odbędzie się posiedzenie komisji cennikowej w sprawie obniżenia ceny na mąkę.

(s) **Tydzień polskiego czerwonego krzyża.** Wzorem lat ubiegłych w dniach od 2 do 9 czerwca r. b. odbędzie się »Wielki tydzień polskiego czerwonego krzyża«.

W związku z tem dnia 18 b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu p. c. k. (Kościelna 6) odbędzie się posiedzenie organizacyjne.

(s) **Interesujący odczyt.** Staraniem rady okręgowej spółdzielni spożywców Zagłębia Dąbrowskiego odbędzie się dziś w Sosnowcu w sali domu ludowego (Jasna 26) odczyt p. J. Wolskiego — kierownika sekcji kooperacji pracy polskiego i wa polityki społecznej w Warszawie.

Wszyscy, którzy interesują się zagadnieniem pracy i jej rozwojem winni wysłuchać tego odczytu.

(s) **Odczyty.** Zarząd domu ludowego w Sosnowcu urządza w dn. 19 maja b. r., t. j. pierwszy dzień świąt, w lokalu własnym, odczyt na temat »Dlaczego i dokąd emigrują ludzie z Polski?«

Odczyt powyższy wygłosi inż. Szydłowski.

Początek o godzinie 5 po poł.

W drugi dzień świąt tj. w poniedziałek wygłosi p. dr. M. Molicki odczyt p. t. »Obowiązki społeczeństwa wobec dziecka«. Początek o godz. 17.

(s) **Maturzyści gimnazjum zrzeszenia rodzicielskiego.** Egzamin dojrzałości w gimnazjum męskiem zrzeszenia rodzicielskiego w Sosnowcu odbył się pod przewodnictwem wizytatora szkół p. W. Wajdowicza w dn. 14 i 15 maja. Z 8 zdających świadectwa dojrzałości otrzymali następujący abiturjenci: Boblewski Konrad, Dudek Bolesław, Jeżewski Juljan, Kędzierski Włodzimierz, Kozłowski Leszek, Krajewski Adam i Kubalka Stanisław.

(s) **Z domu ludowego w Sosnowcu.** Zarząd D. L. urządza 3 dniową wycieczkę na wystawę powszechną do Poznania.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela kancelarja D. L. we wtorki, czwartki, soboty niedzielę, w godzinach od 19 ej do 21-ej.

(s) **Poranek.** Na kolonje letnie gimn. im. E. Plater, szkoły handlowej im. Kr. Jadwigi i gimn. im. B. Prusa odbędzie się dn. 19 b. m. o godz. 11 i pół w sali kina »Zagłębie« poranek z następującym programem:

1) »Tajemnica głębin morskich«,
2) komedje: »Harołdek na drapaczu nieba« i »Wśród ludożerców«.

Ceny biletów: dla młodzieży 30 i 50 gr., dla dorosłych 1 zł.

(s) **Zawiadomienie.** Podaje się do wiadomości P. P. posiadaczom losów wielkiej loterji fantowej na rzecz inwalidów, iż z powodu

krótkiego czasu na techniczne przeprowadzenie loterji termin jej przesunięty został na miesiąc lipiec b. r. data ciągnienia podana będzie tą samą drogą.

(s) **Motocykl dla urzędu śledczego.** Urząd śledczy w Sosnowcu otrzymał do dyspozycji motocykl, który pomieścić będzie mógł 4 osoby.

Niewątpliwie ten środek lokomocji ułatwi urzędowi śledczemu walkę z przestępczościom.

(s) **Echa morderstwa w Sielcu.** Jak się dowiadujemy w związku z dokonanem morderstwem w Sielcu, o czem donosiliśmy wczoraj obszernie, aresztowanych zostało szereg osób.

Dziś odbędzie się pogrzeb tragicznie zmarłego ś. p. Kudły, ofiary tajemniczego zabójstwa.

Z Będzina.

(b) **Posiedzenie rady miejskiej.** Dnia 21 t. j. we wtorek o godz. 8-ej wiecz odbędzie się specjalne posiedzenie rady miejskiej, na którem rozpatrywany będzie dalszy ciąg, w 2 czytaniu, wydatków preliminarza budżetowego na 1929/30 rok oraz 2 czytanie statutu o opłatach specjalnych.

(b) **„Dzikuska“ w Grodźcu.** Staraniem koła polskiej macierzy szkolnej w Grodźcu w dniach 18—19 i 20 maja wyświetlany będzie w kinie polski film p. t. «Dzikuska» w 12 aktach, według powieści S. Zarzyckiej.

Dochód z przedstawienia przeznaczony jest dla dziatwy szkolnej (szkoły Nr. 1) na wyjazd na P. W. K. w Poznaniu.

Kierownictwo szkoły zwraca się za naszem pośrednictwem z apelem do rodziców uczącej się młodzieży i sympatyków o poparcie tej imprezy.

(b) **Wyjaśnienie.** W związku z umieszczoną w dniu 17 bm. wiadomością »Pobił matkę i siostrę« wyjaśniamy, że sprawcą pobicia jest Antoni Jędralski, Małachowskiego 38. Jednocześnie zaznaczamy, że Stanisław Jędralski z tą sprawą nie ma nic wspólnego.

(b) **Na gorącym uczynku.** W nocy z 16 na 17 bm. dwaj nieznani złodzieje zawodowi B. Witkowski z Sosnowca i K. Bania z Dąbrowy, Zeromskiego 17, zakradli się do rozlewni spirytusu »Rektyfikacja«, ul. Modrzejowska, skąd usiłowali wynieść skrzynie z towarem. Gospodarkę złodziei w porę spostrzeżono i obaj dostali się z powrotem do więzienia.

Atak na policjanta.

Skończył się miesięcznym aresztem.

Znany na terenie Zagłębia notoryczny złodziej i awanturnik 26 letni Stefan Krawczyk z Niwki (ul. Fabryczna) w dniu 15 grudnia ub. r. zakłócił znów swem zachowaniem się spokój publiczny w kinie «Nowość».

Gdy pełniący służbę posterunkowy p. p. przywołał awanturnika do uspokojenia się, ten obrzucił go stekiem obelżywych epitetów, przyczem uderzył stróża ładu publicznego ręką w pierś.

Na takie dictum posterunkowy zmuszony był już zareagować ostrzej i odprowadzić awanturnika do komisarjatu.

Sąd grodzki skazał opryszka na miesiąc aresztu.

Wczoraj sąd okręgowy w Sosnowcu, do którego odwołał się podsądny, rozpoznawał tę sprawę i wyrok sądu grodzkiego całkowicie zatwierdził, skazując Krawczyka na dodatkowe opłaty sądowe.

Z Czeladzi.

(c) **Ukonstytuowanie się komisyi.** Na posiedzeniach komisyj miejskich w dniu 16 bm. podzielono mandaty następująco: w komisji finansowo budżetowej; J. Lorek przewodniczący, P. Spyrzyński zastępca J. Zarychta sekretarz; rolnej: I. Nieszporek przewodniczący, J. Gawron zastępca St. B ciński sekretarz; przeciwpożarowej: burmistrz T. Rudzki przewodniczący, J. Gawron zastępca J. Tajchman sekretarz.

Zebranie komisji rewizyjnej nie odbyło się z powodu nieprzybycia członków.

(c) **Posiedzenie komitetu budowy pomnika poległych żołnierzy pod Czeladzią.** W dniu 16 b. m w sali domu ludowego na »Saturnie« odbyło się zebranie komitetu budowy pomnika poległych żołnierzy pod Czeladzią. Przyjęto przedłożone projekty przez przewodniczącego komitetu p. Jankowskiego: programu uroczystości i aktu erekcyjnego. Ułożono listę zaproszeń gości i organizacyj. Ostateczny termin odsłonięcia pomnika naznaczono na dzień 9 czerwca br., gdyż na 26 bm. pomnik nie zostanie wykończony.

(c) **Nie chciał wracać do Studzieńca.** Walenty Wilczyński, lat siedemnaście, mieszkaniec Czeladzi, za kradzieże został skazany na 4 letni pobyt w domu poprawczym w Studzieńcu.

Ostatnio Wilczyński przebywał na urlopie u swej rodziny na Nowej kolonji 106 i mimo ukończenia urlopu nie miał zamiaru wracać do zakładu poprawczego. Onegdaj policji udało się schwytać ukrywającego się Wilczyńskiego, którego natychmiast odesłano do zakładu.

(c) **Przedstawienia szkolne.** Dziś, 18 bm. dla dzieci, jutro zaś 19 bm. dla starszych — dzieci szkolne szkół nr. 3 i 4 odegrają w barwnych kostjumach kilka komedyjek, w sali tow. »Saturn«.

Dochód z przedstawień przeznacza się na wycieczkę dzieci do Poznania.

(c) **Za potajemny ubój.** Policja skonfiskowała Józefowi Kowalczykowi 15 kg. mięsa pochodzącego z potajemnego uboju. Skonfiskowane mięso magistrat przekazał miejskiemu schronisku dla sierot.

(c) **Za awantury po pijanemu** policja pociągnęła do odpowiedzialności Józefa Gwoździa, Duma Węgroda 59.

Z Dąbrowy.

(d) **O walkę z żebractwem.** Onegdaj w magistracie odbyło się posiedzenie komisji opieki społecznej przy współdziale przedstawicieli miejscowego kupiectwa, w sprawie omówienia walki z żebractwem. Sprawę tę dłuższy czas dyskutowano w końcu uchwalono dobrowolne się opodatkowanie na ten cel od 3 do 10 zł. miesięcznie. Przewodniczyła zebraniu p. Berbecka, sekretarzował p. Dudziński.

(d) **Wycieczka esperantystów.** W dniu 19 bm. sekcja esperantystów TUR urządza wycieczkę na t. zw. »Marjanki« na którą przybędą sekcje esperanckie ze Śląska i Zagłębia. Zbiórka o godz. 7 rano na dworcu kolejowym w Dąbrowie, poczem nastąpi odmarsz z orkiestrą na oznaczone miejsce, gdzie o godz. 3 popułdniu odbędzie się koncert pod gołym niebem. O godz. 7 popołudniu nastąpi powrót do domu ludowego, gdzie odbędzie się wieczorek koleżeńskt.

Tragiczna pomyłka.

Onegdaj w szpitalu św. Wincentego w Dąbrowie, w konwulsyjnych męczarniach zmarła 4 letnia Jadzia, córeczka Stanisławy Malinowskiej, zamieszkałej przy ulicy Sienkiewicza 10 w Dąbrowie.

Przyczyną tej strasznej śmierci dziecka było zatrucie się solą kaustyczną, którą matka przysypywała

Bez śladu.

(Powieść kryminalna).

57.

— Jeżeli można prosić panią o otwartość, to niechaj się zdaje, iż utraciwszy jednego, znajduje we mnie drugiego brata.

Paulina łzawym wzrokiem spojrzała na swego gościa i ze szczerą wdzięcznością uścisnęła jego dłonie.

— Nie wiem, czy pan nie cofniesz swej zacnej ofiary, gdy dowiesz się o losach moich.

— Nigdy! Powiem prawdę, że owej studenckiej miłości nigdy nie zdołam zapomnieć. Wspomnienie owych chwil odżyło we mnie, gdym ujrzał przedmiot pierwszego uczucia.

— Dziękuję! Widocznie sama Opatrzność postawiła pana tak niespodzianie na drodze mego życia. Wczoraj jeszcze ani marzyłam, by znaleźć chociażby jedno serce, szczerze mi życzliwe. Bóg dobry zrządził inaczej, niechaj Mu będzie cześć i chwała na wieki!

Po chwilowej pauzie, tak dalej mówiła:

— Po śmierci mamy, oboje z Karolem przenieśliśmy się do Krakowa. Ja zajmowałam się malowaniem na porcelanie, Karol otrzymał miejsce w zamożnym domu handlowym. Parę lat przeszło w spokoju przy pracy. Ale tej błogości pozazdrościł szatan w ludzkim ciele i — zabił cały ten spokój... Słowem zjawił się zły człowiek, aby okraść nas ze wszystkiego, co było dla nas najdroższe...

Nowa przerwa trwała parę minut.

— Gdyby Karolek miał więcej siły charakteru, nie bylibyśmy się dali zmódz przeciwnościom, ale on był słaby, jak dziecko. Ta słabość właśnie zgubiła jego przyszłość, zgubiła wreszcie moje szczęście, mój honor kobiecy i wiarę w ludzi.

Tym razem on przerwał jej dalszą spowiedź.

— To, co pani opowiada, jest rzeczywiście straszne, bolesne i okropne. Odczuwam z siłą całego serca cierpienia pani i poznaje szatańską rękę, która wam te ciosy zadała. Jednego tylko znam człowieka, który posiadał talent gubienia istot sobie pokrewnych, a tym był Jan Zawirski, zwany Zawieruchą.

Kobieta zerwała się z krzesła i, chwytając za rękę Kubika, zawołała:

— Pan znałeś tego tyrana?!

— Znałem i jeśli mi dopomoże Opatrzność, kara za wszystkie jego zdrożności z mojej ręki spadnie na niego.

— Och! panie, on mi zabił brata, zrujnował życie całe, zabrał to wszystko, co stanowi bogactwo, bo cześć niewieścią! A chociaż jest ojcem tej nieszczęśliwej dzieciny, muszę przeklinać go z głębi duszy.

— Uspokój się pani i mnie pozostaw wymiar sprawiedliwości.

— Ależ on, panie, uciekł, a ten krętacz, przyjaciel jego, Pinczmejer, nie ma pojęcia, dokąd Jan wyjechał!

— Ba! wyśpiewa on wszystko, gdy będzie miał nóż na gardle. Wszak to Kastor i Poluks, a raczej Robert i Bertrand, czyli dwaj....

— To prawda!

— Teraz pomówmy o pani przyszłości. Potrzebujesz serdecznej opieki — ja ci ją ofiaruję!

IV.

Tego samego dnia, bogatego w wypadki dla naszego agenta, o godzinie siódmej zastajemy go w pokoju hotelowym, oczekującego na Władysława Takotę.

Oczekiwał nie napróżno.

Wybiła godzina oznaczona, a jednocześnie Władysław Takota wszedł do pokoju.

— Witam łaskawego pana! Zapewne pan mnie poznaje?

— Głos mi znajomy, ale co się tyczy osoby pańskiej...

— Znajduje pan we mnie pewną różnicę?

— Przyznaję.

— Ha! ha! nastąpiła maleńka metamorfoza, a to celem pewnych wyjaśnień. Ale niech pan raczy zająć miejsce.

— Dziękuję! czem mogę panu służyć?

— Drobnostką — jeśli ją pan posiada, trudną rzeczą, jeśli nie posiada jej pan w swem zachowaniu.

— Jestem zaciekawiony pańską propozycją, zatem?

— Potrzebny mi jest autograf przyjaciela niegdyś pańskiego, Jana Zawirskiego.

— Czy celem przedstawienia sądowi?

— Nie, panie! Na mój wyłączny użytek!

— Ależ oni sammoże udzielić go panu, pod nacskiem sądu.

— Jakiego sądu?

— Przypuszczam, iż jest już aresztowany, nawet oczekuję lada chwila wezwania do sędziego śledczego.

— Bądź pan spokojny. gdyż ten wielki szantażysta, zdołał wysunąć się między palcami czuwającej nad nim opieki.

— Jakto? uciekł?

c. d. n.

celem wytrucia robactwa w mieszkaniu.

Kiedy matka wyszła na chwilę do drugiego pokoju mała Jadzia chwyciła garnuszek i wypiła część trucizny.

Dziecinę w stanie nieprzytomnym przewieziono do szpitala, gdzie po dwuch dniach życie zakończyła,

Zrozpaczona matka widząc swą córeczkę martwą dostała nerwowego szału, połączonego z atakiem serca, tak, że trudno ją było przyprowadzić do przytomności.

Z Zawiercia.

(z) **Pogłoski — czy prawda.** Od szeregu dni krążą po mieście wieści jakoby władze wojewódzkie miały rozwiązać zarząd miasta.

Wiadomości te nie mają jednakże realnych podstaw, gdyż dotychczas niema żadnych oficjalnych zarządzeń, któreby potwierdziły te wersje.

(z) **Budowa szkół w powiecie.** W związku z rozpoczęciem sezonu budowlanego przystąpiono do wykończania i do budowy szkół w niektórych wsiach powiatu.

Zapoczątkowana budowa szkoły powszechnej gminnej w Zarkach w tym sezonie wre w całej pełni. Na dokończenie budowy uzyskano: subsydjum od sejmiku w wysokości 500 zł., 10.000 od rządu oraz 20.000 długoterminowej pożyczki z ministerjum.

W Porębie szkoła powszechna uzyskała na budowę szkoły 20.000 od sejmiku, takąż sumę od rządu, oraz 20.000 długoterminowej pożyczki z ministerjum.

Na czele komitetu budowlanego stoi p. Stanisław Holenderski.

W tym sezonie zostanie wykończona budowa szkoły w Siewierzu. Szkoła ta uzyskała również subsydja i pożyczkę: 10 000 od rządu, 5 000 od sejmiku i 20.000 pożyczki długoterminowej z ministerjum.

Przebity widłami padł martwy.

Straszne skutki nieporozumień sąsiedzkich.

W Wierzbicy pow. olkuskim rodzina Gomułków od dłuższego czasu żyła w niezgodzie z Szewczykami, sąsiadami swemi, na tle sporów majątkowych.

Dnia 6 listopada ub. r. Mikołaj Gomułka z 18-letnim synem swym Janem, uzbrojeni w rydle i kije, napadli na Franciszka Szewczyka, pracującego wówczas w polu, zadając mu kilka ciosów na plecach i głowie.

Szewczyk runął nieprzytomny na ziemię, brocząc obficie krwią.

Na krzyk ofiary bestjalskiego czynu przybiegła jego rodzina i rozpoczęła formalną rzeź, w której nieujawniony dotąd sprawca przebił widłami Mikołaja Gomułkę, zadając mu ciężkie obrażenia ciała.

Przewieziony do domu Franciszek Szewczyk w kilka minut potem zmarł.

Jak stwierdziły oględziny sądowo lekarskie, śmierć nastąpiła wskutek szeregu ran i krwotoku mózgowego

Wczoraj zbrodniarze odpowiadali za swój czyn przed sądem okręgowym w Sosnowcu na sesji wyjazdowej w Olkuszu i skazani zostali: ojciec na trzy lata, a syn na dwa lata więzienia z pozbawieniem praw i zaliczeniem aresztu prewencyjnego.

(z) **Wycieczka do Krakowa.** Chrześcjański związek młodzieży «Odrodzenie» urządza w Zielone Świątki wycieczkę do Krakowa, Wieliczki i Ojcowa. Koszty przejazdu, noclegu, oraz biletów wstępów przy zwiedzaniu wynoszą 7 zł. na jedną osobę.

(z) **Echa tragicznej śmierci ś. p. Bałdysa.** W sprawie tragicznej śmierci ś. p. Bałdysa, który zginął przed kilku tygodniami w okolicznościach tajemniczych, dowiadujemy się że sędzia śledczy prowadzący tę sprawę zarządził w stosunku do Leszka Malinowskiego saucję w wysokości 100 zł.

(z) **Skutki ulewy.** Ulewny deszcz, jaki padał onegdaj przez całą prawie noc i do południa dnia wczorajszego wyrządził w mieście wiele szkód.

Wezbrane wskutek napływu wody nurty Warty zagroziły kilku słabiej skontruowanym mostom.

Szosy i drogi rozmiękły, utrudniając komunikację kołową. W niektórych punktach miasta, jak n. p. na ul. Kościuszki woda dostała się do piwnic i suteryn, zalewając je do wysokości pół metra.

Z sądu okręgowego w Sosnowcu.

Za nielegalną sprzedaż napojów alkoholowych sąd okręgowy skazał: 27 letnią Janinę Warszawską z Sosnowca (Będzińska 9) na 50 złotych grzywny z zamianą wrazie nieściągalności na dwa dni aresztu; 25 letnią Bronisławę Siodlakównę z Łośnia, pow. będzińskiego na 200 zł. kary lub cztery dni aresztu i 20 letniego Józefa Kosińskiego z Niegowej, pow. zawierckiego na 200 zł. grzywny lub dziesięć dni aresztu.

Za plantację krzewów tytoniowych bez zezwolenia władz skarbowych w dniu wczorajszym skazani zostali: 48-letnia Agnieszka Kośmala z Sosnowca (Matejki 12) na 140 zł. kary pieniężnej z zamianą w razie nieściągalności na 7 dni aresztu; 35-letnia Stanisława Swiercz z Zawiercia (Hulczyńskiego 13) na 140 złotych lub 7 dni aresztu; 66 letnia Antonina Konopka z Zawiercia (Argentyna Górna 5) na 500 złotych grzywny lub 10 dni aresztu i 50 zł. opłaty sądowej.

Wyjaśnienia prawne.

I.

Przed jaką instancją odpowiada karnie szofer za nieostrożną jazdę?

W myśl przepisów wydanych w ostatnich latach sprawca wypadku wskutek nieostrożnej jazdy ulega karze w trybie karno-administracyjnym t. j. w postępowaniu przed władzą I-ej instancji, czyli przed starostą.

Od orzeczenia władzy administracyjnej odwołać się można w ciągu 6 dni do sądu okręgowego. Sąd okręgowy rozstrzyga sprawę ostatecznie. Zarówno starosta jak i sąd okręgowy przad wydaniem orzeczenia, przeprowadzają zwykłe postępowanie dowodowe w formie rozprawy głównej.

Od wyroku sądu okręgowego w tego rodzaju sprawie odwołać się można jedynie z kasacją do sądu najwyższego. Co do odszkodowania, jakie należy się osobie poszkodowanej przez nieostrożną jazdę oskarżonego, zaznaczyć należy, iż w postępowaniu sądowem mogłaby ona wytoczyć akcję cywilną, natomiast w postępowaniu karno administracyjnem władza orzeka o obowiązku odszkodowania i jego wysokości.

II.

Czy zalewanie wodą sufitu jest przyczyną do eksmisji lokatora?

Zalewanie sufitu, powodujące przeciekanie wody podciągnąć się daje pod niszczenie lokalu i w myśl artykułu 1729 k. cywilnego może być ono w danych okolicznościach podstawą wyrzeczenia eksmisji.

K. Kl

Trupia głowa, która sama chodziła wprawiła w strach całe miasto belgijskie.

Jedno z miasteczek belgijskich, w pobliżu Gandawy, przeżyło w tych dniach niebywałe chwile.

Mianowicie grabarz miejscowy, kopiąc na cmentarzu nowy grób, znalazł w ziemi jakąś starą czaszkę. Z szacunkiem postawił ją na pobliskim murze i dalej kopał.

Po chwili odpoczął, oparł się na łopacie, otarł pot z czoła, mimowoli rzucił okiem w stronę czaszki i... zdrętwiał.

Czaszki nie było w miejscu, gdzie ją położył! Powiódł okiem wzdłuż muru i jego strach zmienił się w przerażenie. Czaszka powoli, ale stale, szła sama po murze!...

Grabarz narobił takiego wrzasku, że zbiegli się ludzie z całego miasteczka, aby z kolei także wpaść w przerażenie.

Wreszcie jeden z obecnych, niewiadomo czy z wybuchu nagłej odwagi, czy też szału trwogi, chwycił za drąg żelazny i rozbił w kawałki zaczarowaną trupią głowę, z pod której ukazała się duża ropucha, bardzo zadowolona, że zdjęto z niej ten ciężar, który na nią grabarz nieświadomie nałożył.

Człowiek, który dwukrotnie umierał.

Dwa akty zejścia, dwa pogrzeby i dwa identyczne nagrobki.

W dniu 23 lipca 1928 roku wyłowiono z Wisły pod Młocinami topielca.

Był to

młody izraelita

ubrany w kostjum kąpielowy. Zwłoki przewieziono do prosektorjum.

Po upływie doby zgłosił się właściciel sklepu z ulicy Muranowskiej 44 w Warszawie, Noech Rosbat, i obejrzawszy trupa

oznajmił kategorycznie,

że poznaje swego najmłodszego syna, 20 letniego Jankla.

Pogrzebem zajęło się towarzystwo dobroczynne »Ostatnia Posługa«, a gmina wystawiła na mogile kamienny nagrobek. Po upływie dwu tygodni Jankiel Rosbart

zjawił się w Warszawie

zdrów i cały. Jak się okazało, był na urlopie u swej ciotki w powiecie sarneńskim, a tymczasem pochowano pod jego nazwiskiem inną osobę.

Dowiedziawszy się o pogrzebie, młody człowiek uniósł się słusznym gniewem. Pobiegł do »Ostatniej Posługi« z pretensją,

żądając sprostowania.

— Czego ty chcesz? — odpowiedział mu sekretarz. — Myśmy zrobili co do nas należy.

W ubiegły poniedziałek rozegrał się akt drugi tego niezwykłego zdarzenia.

Prawdziwy Jankiel

umarł w mieszkaniu

przy ulicy Muranowskiej 44.

I tym razem stroskany ojciec udał się do »Ostatniej Posługi« z prośbą o zajęcie się pogrzebem.

— Przepraszam — zaoponował jeden z urzędników. — Ja dobrze pamiętam, że Jankiel Rosbart

był już raz pochowany

ubiegłego lata. Sam brałem udział w pogrzebie.

— Właśnie. On teraz naprawdę zmarł na tyfus.

— Na tyfus? Ale jak tu urządzić powtórny pogrzeb

dla tej samej osoby?

Z przeprowadzeń formalności było kłopotów co niemiara. W księgach meldunkowych zamieszczono uwagę: »Po śmierci wrócił i zmarł po raz drugi«.

Obecnie niema już żadnych żadnych przeszkód.

Na cmentarzu stanie drugi nagrobek Jankla Rosbarta.

Przed zawodami sportowemi



W ośrodze angielscy ćwiczą swe muskuły, piłując drzewo.

Przeciwtankowe kule przebijające wszystko.

Wojskowe warsztaty angielskie rozpoczęły już wyrób nowych kul karabinowych i najgrubszych pancerzy stalowych osłaniających czołgi.

Kule te wynaleziono już pewien czas temu, ale wstrzymano ich wyrób aż do czasu zbudowania lekkiej, a bardzo szybkiej maszyny, któraby mogła wpadać między czołgi nieprzyjacielskie, urządzić pomiędzy niemi jaknajwięcej szkód i wycofać się z bitwy. Otóż taką maszynę angielska wojskowość już posiada.

Tymczasem konstruktorzy czołgów nie próżnują i zapowiadają, że wkrótce zbudują tank, osłonięty stalą tak giętką jak kauczuk, której nowe kule nic nie zrobią.

Niewiadomo jak długo jeszcze potrwa ta licytacja między czołgami a kulami, ku »uciesze« obywateli płacących podatki.

Zycie gospodarcze.

GIEŁDA.

Warszawa, 17.5.

Nowy Jork 8.90
Londyn 43,26 1/4
Paryż 34.87
Wiedeń 125,26
Praga 26.38 1/2
Włochy 46.70
Belgja 123.85
Szwajcarja 171.78
Holandja 358.70
Dol. War. pr. obr. 8.89 1/4
5% Poż. Dolarowa 76,00—76,50
5% Poż. Konwersacyjna zł. 67.00
4% Poż. Inwestycyjna zł. 105.50—105,75-105,-
4 1/2% Ziemsk. Kredyt. 48,25—49,—
Tendencja: mocniejsza

AKCJE.

Warszawa, 17.5.

Bank Dyskontowy 122,00
Bank Handlowy 114.—
Bank Polski 166,00
Bank spół. zarobk. 78,50
Sole potas. 53.—
Częstocice 38.00
Cukier 36,00—37,25
Firley 50,00—50,25
[illegible] 80,00
[illegible]elski 42,00
Lilpop 36,50—36,75
Modrzejów 27,[illegible]0—27,00
Ostrowieckie 89,00—90,—
Starachowice 29.75—29,50
Tendencja: mocniejsza

GIEŁDA ZBOZOWA.

Poznań, 17.5.

Zyto cena tranz 15 ton 27.90
Pszenica 44.00—45.00
Jęczmień przemiał. 31.50—32.50
Otręby żytnie 21.00—22.00
Otręby pszenne 25,50—26,50
Mąka żytnia 70% 42,50
Mąka pszenna 65,% 63.50—67.50
Łubin żółty 33,00—35,—
Ziemniaki fabryczne 5.70—6.00
Reszta notowań bez zmiany
Usposobienie słabe

Ogłoszenie przetargu

na budowę i serji robót budowlanych przy budowie szkoło w Porębie, powiat Zawierciański.

Wzywa się Firmy budowlane do składania ofert na wykonanie budynku szkolnego i sali gimnastycznej w robocie surowej bez materjałów, do złożenia ofert w terminie do dnia 29.V 1929 r. godz. 12 rano — w Zawierciu do rąk Przewodniczącego Komitetu p. Stanisława Holenderskiego, ul. 3 Maja nr. 21, gdzie również można otrzymać wzory ofert i warunków w godz. 9 — 1 w południe.

Komitet zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na oferowaną sumę.

Przewodniczący Komitetu
Stanisław Holenderski.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Kupno i sprzedaż.

Sprzedam średnie gospodarstwo składające się, z 7 mórg pola, 5 mórg lasu, dom i stodoły nowej za 16 tysięcy zł. Wojkowice Kościelne, Trzebiałowice Fr. Kawka.

Sklep do wydzierżawienia w centrum Strzemieszyc przy ul. Warszawskiej na dogodnych warunkach. Wiadomość, Jan Piekarski.

Do sprzedania łóżka i stół. Środula, Konopnickiej nr. 4, Gajda.

Otomany, kozetki, materace, leżaki, hamaki, oraz meble ogrodowe. Modrzejowska 12.

Sklep z towarem, pokój i kuchnię, do sprzedania. Sielce, Kaliska 8, Grunwald.

Posady i prace.

Potrzebna zdolna sklepowa do sklepu rzeźniczego z dobremi świadectwami od zaraz. Wiadomość w administracji.

Początkującą maszynistkę, 5 godziny dziennie, poszukuje. Dopłata pierwsze 3 miesiące po 30 zł. Oferty, administracja „Expresu" sub. „Praktykantka".

Zgubione dokumenty.

Solarz Franciszek zagubił dowód osobisty wydany przez gminę Zagość

Zgubiono weksel na zł. 87 z wystawienia Władysława Szczerbińskiego w Ogrodzieńcu na zlecenie Marjana Koczerby, płatny dn. 29. 4. 1929 rok, które unieważniam.

Kula Roman zgubił książkę kasy chorych wydaną przez Hutę Bankową.

Szczęsna Stanisława zgubiła dowód osobisty kolejowy wyd. przez dyrekcję warszawską.

Piotr Tworogow zgubił kartę wojskową i kartę mobilizacyjną wydaną w PKU w Sosnowcu.

ROZNE.

Unieważniam zgubiony weksel na sumę 50 zł. wystawiony przez Konstantego Markiewicza.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, ul. Teatralna 1 tel 4-94